

Rozważania Biblijne - 26 września



Pierwsze czytanie – z księgi Liczb 11, 25-29

A Pan zstąpił w obłoku i mówił z nim. Wziął z ducha, który był w nim, i przekazał go owym siedemdziesięciu starszym. A gdy spoczął na nich duch, wpadli w uniesienie prorockie. Nie powtórzyło się to jednak. Dwóch mężów pozostało w obozie. Jeden nazywał się Eldad, a drugi Medad. Na nich też zstąpił duch, bo należeli do wezwanych, tylko nie przyszli do namiotu. Wpadli więc w obozie w uniesienie prorockie. Przybiegł młodzieniec i doniósł Mojżeszowi: «Eldad i Medad wpadli w obozie w uniesienie prorockie». Jozue, syn Nuna, który od młodości swojej był w służbie Mojżesza, zabrał głos i rzekł: «Mojżeszu, panie mój, zabroń im!» Ale Mojżesz odparł: «Czyż zazdrosny jesteś o mnie? Oby tak cały lud Pana prorokował, oby mu dał Pan swego ducha!»

- W poprzednich dziesięciu rozdziałach tej księgi, opisana jest organizacja życia narodu wybranego na pustyni. Natomiast rozdział jedenasty, porusza dwa tematy:
 - kryzysu ekonomicznego
 - fali zniechęcenia, która o mało co, pochłonięłaby Mojżesza

Kryzys ekonomiczny wynika z warunków życia na pustyni. Wprawdzie ludzie nie giną z głodu bo codziennie rano, Bog zsyła im wystarczającą ilość manny. Jednak z czasem, zaczynają narzekać na brak urozmaicenia jadłospisu...

“Wspominamy ryby, któreśmy darmo jedli w Egipcie, ogórki, melony, pory, cebulę i czosnek. Tymczasem tu ginie, pozbawieni tego wszystkiego. Oczy nasze nie widzą nic poza manną». (Lb 11, 5-6)

Własnie to narzekanie jest źródłem **zniechecenia**, które zaczęło ogarniać **Mojżesza**. Czuje się osamotniony i myśli o śmierci...

« Mojżesz usłyszał, że lud narzeka rodzinami - każda u wejścia do swego namiotu. Wtedy rozpałił się potężnie gniew Pana, a także wydało się to złe Mojżeszowi. Rzekł więc Mojżesz do Pana: «Czemu tak źle się obchodzisz ze sługą swoim, czemu nie darzysz mnie życzliwością i złożyłeś na mnie cały ciężar tego ludu? Czy to ja począłem ten lud w łonie albo ja go zrodziłem, żeś mi powiedział: "Noś go na łonie swoim, jak nosi piastunka dziecię, i zanieś go do ziemi, którą poprzysiągłem dać ich przodkom?" Skądże wezmę mięsa, aby dać temu całemu ludowi? A przecież przeciw mnie podnoszą skargę i wołają: Daj nam mięsa do jedzenia! Nie mogę już sam dłużej udźwignąć troski o ten lud, już mi nazbyt cięży. Skoro tak ze mną postępujesz, to raczej mnie zabij, jeśli darzysz mnie życzliwością, abym nie patrzył na swoje nieszczęście». (Lb 11, 10-15)

Bog odpowiada mu :

- tłumaczy mu, że nie powinien być sam, że potrzebuje pomocników
- obiecuje mięso dla narodu wybranego

Mojżesz wątpi jednak w to, że Bog mógłby nakarmić mięsem tak wielu ludzi...Wtedy Bog mu odpowiada :

«Czyż ręka Pana jest zbyt krótka? Zobaczysz, czy mowa moja się spełni, czy też nie». (w.23)

Czytany dziś fragment zaczyna się w momencie, gdy Bog pomaga Mojżeszowi w ustanowieniu pomocników. Dzieje się to w dwóch etapach :

- Mojżesz ma sam ich sobie wybrać
- Bog udziela im potrzebnych do tej misji łask.

« Wtedy rzekł Pan do Mojżesza: *«Zwołaj mi siedemdziesięciu mężów spośród starszych Izraela, o których wiesz, że są starszymi ludu i nadzorcami, i przyprowadź ich do Namiotu Spotkania; niech tam staną razem z tobą. Wtedy Ja zstąpię i będę z tobą mówić; wezmę z ducha, który jest w tobie, i dam im, i będą razem z tobą dźwigać ciężar ludu, a ty go sam już więcej nie będziesz musiał dźwigać. »*

- Do starszych Izraela należa najstarsi ojcowie rodzin.
- Mojżesz wypisuje listę siedemdziesięciu “starszych” i zaprasza ich do Namiotu Spotkania czyli namiotu, pod którym znajdowała się Arka Przymierza.

“Dwóch mężów pozostało w obozie. Jeden nazywał się Eldad, a drugi Medad. Na nich też zstąpił duch, bo należeli do wezwanych, tylko nie przyszli do namiotu. Wpadli więc w obozie w uniesienie prorockie. Przybiegł młodzieniec i doniósł Mojżeszowi: «Eldad i Medad wpadli w obozie w uniesienie prorockie».

- Ten fragment nie podaje dlaczego Eldad i Medad nie przyszli do Namiotu Spotkania. A « Bog wziął z ducha Mojżesza i przekazał go im”, jak pobiec...A oni zaczęli prorokować.
- Nie wszystkim podoba się to, że Eldad i Medad nie dotarli do Namiotu Spotkania, są zgorznięci....Jozue prosi nawet Mojżesza, by zabronił im prorokować.
Tymczasem Mojżesz skupia się nie na tym, że dwóch powołanych nie przyszło tylko na tym, że Bog im także udzielił swego Ducha. I odpowiada mu :
«Czyż zazdrosny jesteś o mnie? Oby tak cały lud Pana prorokował, oby mu dał Pan swego ducha!»
- « Mojżesz zaś był człowiekiem bardzo skromnym, najskromniejszym ze wszystkich ludzi, jacy żyli na ziemi. » (Lb 12,3)

PSALM 19, 8.10.12-13.14

*Prawo Pana doskonałe - krzepi ducha;
świadczenie Pana niezawodne - poucza prostaczka;
bojaźń Pańska szczerą, trwającą na wieki;
sądy Pańskie prawdziwe, wszystkie razem są słuszne.*

*Chociaż Twój sługa na nie uważa,
w ich przestrzeganiu zysk jest wielki,
kto jednak dostrzega swoje błędy?
Oczyść mnie od tych, które są skryte przede mną.*

*Także od pychy broń swojego sługę,
niech nie panuje nade mną!
Wtedy będę bez skazy i wolny
od wielkiego występku.*

- Jest to swoista litania na cześć prawa, które Bog przekazał narodowi wybranemu, zatem także na cześć Boga.

- Bog wyzwolił naród wybrany z niewoli egipskiej i pragnąc wyzwalać go z innych form niewolnictwa, przeszkadzających mu żyć w szczęściu, zaraz potem dał mu prawo. Jego przykazania są jak znaki drogowe, ułatwiające dotarcie do Ziemi Obiecanej – do Nieba.
- Psalm 19 nawiązuje do żydowskiego święta « Simhat Torah » (święto Prawa Bożego), obchodzonego każdej jesieni.

W czasie tego święta czytany jest min. fragment z księgi Jozuego :

*« bądź mężny i mocny, przestrzegając wypełniania całego Prawa, które nakazał ci Mojżesz, sługa mój. Nie odstępuj od niego ani w prawo, ani w lewo, aby się okazała twoja roztropność we wszystkich przedsięwzięciach. **Niech ta Księga Prawa będzie zawsze na twych ustach: rozważaj ją w dzień i w nocy, abys ściśle spełniał wszystko, co w niej jest napisane, bo tylko wtedy powiesz ci się i okaże się twoja roztropność. Czyż ci nie rozkazałem: Bądź mężny i mocny? Nie bój się i nie lękaj, ponieważ z tobą jest Pan, Bóg twój, wszędzie, gdziekolwiek pójdiesz** » (Joz 1, 7-9)*

- *« Powiedziano ci, człowiecze, co jest dobre. I czegoż żąda Pan od ciebie, jeśli nie pełnienia sprawiedliwości, umiłowania życzliwości i pokornego obcowania z Bogiem twoim? » (Mi 6,8)*

- Hebrajskie słowo « Torah » pochodzi od słowa « nauczać ».

- *« Zapytaj no dawnych czasów, które były przed tobą, zaczynając od dnia, w którym Bóg stworzył człowieka na ziemi, [zapytaj] od jednego krańca niebios do drugiego, czy nastąpiło tak wielkie wydarzenie jak to lub czy słyszano od czymś podobnym? Czy słyszał jakiś naród głos Boży z ognia, jak ty słyszałeś, i pozostał żywy? Czy usiłował Bóg przyjść i wybrać sobie jeden naród spośród innych narodów przez doświadczenia, znaki, cuda i wojny, ręką mocną i wyciągniętym ramieniem, dziełami przerażającymi, jak to wszystko, co tobie uczynił Pan, Bóg twój, w Egipcie na twoich oczach? Widziałeś to wszystko, byś poznał, że Pan jest Bogiem, a poza Nim nie ma innego. Z niebios pozwolił ci słyszeć swój głos, aby cię pouczyć. Na ziemi dał ci zobaczyć swój ogień ogromny i słyszeć swoje słowa spośród ognia. Ponieważ umiłował twych przodków, wybrał po nich ich potomstwo i wyprowadził cię z Egiptu sam ogromną swoją potęgą. Na twoich oczach, ze względu na ciebie wydziedziczył obce narody, większe i silniejsze od ciebie, by cię wprowadzić w posiadanie ich ziemi, jak to jest dzisiaj. **Poznaj dzisiaj i rozważ w swym sercu, że Pan jest Bogiem, a na niebie wysoko i na ziemi nisko nie ma innego. 40 Strzeż Jego praw i nakazów, które ja dziś polecam tobie pełnić; by dobrze ci się wiodło i twym synom po tobie; byś przedłużył swe dni na ziemi, którą na zawsze daje ci Pan, Bóg twój.** » (Pwt 4, 32-40)*

- *« Słuchaj, Izraelu, i pilnie tego przestrzegaj, aby ci się dobrze powodziło i abys się bardzo rozmnożył, jak ci przyrzekł Pan, Bóg ojców twoich, że ci da ziemię opływającą w mleko i miód. » (Pwt 6,3)*

« bojaźń Pańska szczerą, trwającą na wieki »

- Słowa te nawiązują do :
 - « *A teraz, Izraelu, czego żąda od ciebie Pan, Bóg twój? Tylko tego, byś się bał Pana, Boga swojego, chodził wszystkimi Jego drogami, miłował Go, służył Panu, Bogu twemu, z całego swojego serca i z całej swej duszy, strzegł poleceń Pana i Jego praw, które ja ci podaję dzisiaj dla twego dobra. » (Pwt 10,12-13)*
- « Bojaźń przed Bogiem » nie jest lękiem ale czujnością, by chodzić prostą drogą - jedyną, zapewniającą nam szczęście. Bog zaprasza człowieka do przestrzegania Jego przykazań bo dobrze wie, że jest to jedyna droga, zapewniająca nam szczęście.

« Także od pychy broń swojego sługę, niech nie panuje nade mną! »

- Jest tu mowa o innych drogach życia, którymi chodzą ci, którzy chcą sami decydować o swoim życiu....Jak Adam sami decydują, co jest dobre, a co złe...Język biblijny określa te postawy pychy.



STRASBOURG

- **Polska Misja Katolicka w Strasburgu,**
 - ks. Ryszard Górski
 - **Parafia Notre Dame de Lourdes**
- 9, rue du Hohwald 67000 Strasbourg
 - tel: 03.88.32.31.60